

Protokół nr XXXVIII/2022

Z posiedzenia Rady Powiatu Wielickiego, które odbyło się dnia 28 grudnia 2022 roku w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wieliczce, Rynek Górny 2.

1. Otwarcie obrad, przyjęcie protokołu z XXXVII sesji oraz przedstawienie porządku obrad.

Obradom przewodniczył Tomasz Tomala, przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego. O godz. 16:00 otworzył obrady XXXVIII sesji Rady Powiatu Wielickiego. Następnie sprawdzona została obecność radnych na sesji. Swoją obecność potwierdziło 20 radnych, 5 radnych nieobecnych (Jacek Juszkiwicz, Maciej Kłusek, Piotr Nowak, Zuzanna Kurtyka, Zdzisław Prochwicz).

Nad przyjęcie protokołu z XXXVII sesji głosowano:

- 20 osób za,
- 5 osób nieobecnych (Jacek Juszkiwicz, Maciej Kłusek, Piotr Nowak, Zuzanna Kurtyka, Zdzisław Prochwicz).

Do obrad dołączyła radna Zuzanna Kurtyka.

Lech Pankiewicz poinformował, że z ogromną przykrością chciałby powiadomić, że zmarł jeden z mieszkańców powiatu wielickiego, miasta Wieliczki, bardzo zacna osoba, a przed wszystkim w jego odczuciu jeden w wielkich pan Henryk Szordykowski, lekkoatleta, dwukrotny Olimpijczyk z Meksyku i z Monachium w 1972 roku. Wielokrotny reprezentant Polski, jedenastokrotny medalista, złoty medalista Mistrzostw Polski, dwukrotny medalista Mistrzostw Europy, trzykrotny złoty medalista, Mistrz Stanów Zjednoczonych w biegu na milę. Biegał na 800 i 1500 metrów. Osoba ze wszech miar znana i bardzo zacna. Zdobył największy laur w lekkiej atletyce, a mianowicie złote kolce w 1970 roku. Cześć jego pamięci.

Rada Powiatu Wielickiego uczciła minutą ciszy pana Henryka Szordykowskiego.

Do obrad dołączył radny Piotr Nowak.

2. Sprawozdanie Zarządu z działalności pomiędzy sesjami w tym:

- z wykonania uchwał Rady,
- z realizacji zadań Powiatowego Parku Rozwoju.

Ewa Ptasznik poinformowała, że chciałaby wiedzieć, jaka jest kondycja finansowa spółki, ponieważ ze sprawozdania niewiele wynika.

Lech Pankiewicz poinformował, że jest to bardzo niewygodny temat ale chciałby się dowiedzieć, co takiego na dzień dzisiejszy dzieje się z DPS-em w Sułkowie. Komisja Opieki Społecznej i Zdrowia wystosowała list do Zarządu. Wczoraj odbyła się Komisja Zdrowia i nie słyszał o jakiegokolwiek odpowiedzi. Natomiast jest to taka sytuacja jakby z tykającą bombą. Wystarczy, że ta bomba odpali i dostaną wszyscy nie tylko w małej Polsce ale w całej Polsce. Wydaje mu się, że Zarząd, a przede wszystkim „niby pan starosta” jakby skrywają tą rzecz. Poinformował, że chciałby się odnieść do drugiej rzeczy, a mianowicie do ostatniego wystąpienia pana Starosty, przy biernej postawie radnych. Może tylko radny Bogdan się odezwał i powiedział, co myśli na ten temat. Poinformował, że pan „niby starosta” jest całkowitą porażką samorządności. Zaznaczył, że nie wstydi się tego powiedzieć. Wyjaśnił, że w następnych słowach

będzie używał skrótu CPS. Poinformował, że to pan Adam Kociołek wykonał skok na kasę i jest tym co w tej chwili stara się zrzucić na inne osoby. Dziwi się mu, że tego nie rozumie, bo miał go za osobę super rozumną. Stwierdził, że nie da się czasami inaczej tego określić. W pierwszym momencie nie chciał zbyt impulsywnie zareagować, teraz też nie mówi o wszystkim co myśli. Natomiast zdrada jest zdradą i niestety będzie to się za panem ciągnęło już do końca pana życia samorządowego.

Ewa Ptasznik zapytała o protokoły z posiedzeń Zarządu. Pierwsza sprawa jaką ją nurtuje, to koszty, bądź udział Gmin w kosztach transportu publicznego. W pewnym momencie pan Starosta wypowiedział się, że Gminy dają nierealne koszty, niewłaściwe wykazy. Zapytała, skąd pan Starosta ma taką informację. W konsekwencji tego pan Starosta proponował, aby Politechnika Krakowska poczyniła jakąś analizę zewnętrzną. Zapytała, czy Politechnika robi to w ramach swojej naukowej działalności, czy jest to zlecenie takiej analizy i ile to kosztuje. Poinformowała, że dla niej jest to niejasne, że jedna Gmina takie ponosi koszty transportu publicznego, a inna Gmina takie. Rozumie, że wielkość Gminy jest tu oczywiście generująca te koszty ale taka dziwna dyskusja, jakoby Gminy nierzetelnie przedstawiały swoje koszty. Zaznaczyła, że tu ma ten dylemat. Druga sprawa, to bezpieczeństwo na drogach powiatowych, szczególnie w okolicach szkół. Podziękowała za doświetlenie dwóch przejść dla pieszych w Węgrzcach Wielkich. Poinformowała, że nie interesują ją tylko Węgrzce ale interesuje ją cały powiat. Zapytała, czy takie doświetlenia są wykonane również przy innych szkołach, czy tylko akurat w Węgrzcach bo o to prosiła. Widzi, że jest pomysł na montaż radarów. Rozumie, że jest to perspektywa przyszłego roku. Bardzo się cieszy, bo widzi, że jest to zrobione całościowo i 600.000 zł na to Powiat ma wydać. Stwierdziła, że byłoby to super, gdyby udało się bezpieczeństwo znacznie podnieść. Dodała, że chciała by wiedzieć, że nie tylko Węgrzce dostały to doświetlenie ale również inne szkoły.

3. Interpelacje i zapytania radnych.

Tomasz Tomala poinformował, że wpłynęła jedna interpelacja od pani radnej Katarzyny Ciężarek i radnego Piotra Wajdy.

Katarzyna Ciężarek odczytała interpelację w sprawie transportu na terenie gminy Gdów i gminy Biskupice.

Tomasz Tomala poinformował, że w tym momencie na sali jest 22 radnych.

4. Uchwała nr XXXVIII/301/2022 w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Wielickiego w roku 2023.

Projekt uchwały zreferował Wojciech Korczak, główny specjalista w Wydziale Edukacji, Sportu, Promocji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Wieliczce. Poinformował, że obowiązek ustalenia przez Radę Powiatu rozkładu godzin pracy aptek nakłada ustawa prawo farmaceutyczne art. 94 ust.1 oraz 2. Po zasięgnięciu opinii Wójtów, Burmistrzów i Izby Aptekarskiej. Procedura opiniowania została zachowana. Szczegółowe informacje dotyczące przesłanych opinii znajdują się w uzasadnieniu. Jeśli chodzi o samą uchwałę, to nie ma żadnych zmian w porównaniu z uchwałą z 2022 roku. Harmonogram, który jest załącznikiem do uchwały został uzgodniony z aptekami, które pełnią dyżuru.

Zuzanna Kurtyka poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Opieki Społecznej i Zdrowia.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 22 osoby za,
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

5. Uchwała nr XXXVIII/302/2022 w sprawie powierzenia Powiatowi Bocheńskiemu realizacji zadania publicznego w zakresie pomocy społecznej polegającego na kierowaniu mieszkańców Powiatu Wielickiego do Środowiskowego Domu Samopomocy w Cerekwi.

Projekt uchwały zreferowała Anna Front, p.o. dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wieliczce. Poinformowała, że do Powiatu Wielickiego wystąpił Powiat Bocheński z propozycją zawarcia umowy, ponieważ trzech mieszkańców powiatu wielickiego, czyli jeden mieszkaniec gminy Niepołomice oraz dwóch mieszkańców gminy Kaj, chcą uczestniczyć w zajęciach prowadzonych na terenie powiatu bocheńskiego w Środowiskowym Domu Samopomocy. W związku z tym konieczne jest podjęcie takiej uchwały dot. wyrażania zgody przez Radę na zawarcie takowego porozumienia.

Zuzanna Kurtyka poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Opieki Społecznej i Zdrowia

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 22 osoby za,
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

6. Uchwała nr XXXVIII/303/2022 w sprawie planu pracy Rady Powiatu Wielickiego na 2023r.

Tomasz Tomala poinformował, że plan pracy zostały radnym przesłany. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do planu.

Brak uwag radnych.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 22 osoby za,
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

7. Uchwała nr XXXVIII/304/2022 w sprawie planów pracy komisji stałych Rady Powiatu Wielickiego na 2023r.

Tomasz Tomala poinformował, że plany pracy zostały radnym przesłane. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do planów.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 22 osoby za,
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

8. Uchwała nr XXXVIII/305/2022 w sprawie wykazu wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2022.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Kwaśnica, skarbnik powiatu wielickiego. Wyjaśniła, że w uchwale Rady Powiatu Wielickiego w sprawie wykazu wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2022 przedstawiono wydatki, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2022. Ustalono również ostateczny termin dokonania każdego z tych wydatków. Poinformowała, że jest to zgodne z artykułem 263 ustawy o finansach publicznych. Wydatki niewygasające zgrupowane są w rozdziale 60014 drogi publiczne powiatowe. Łączna kwota 509.072 zł. Wydatki mają termin realizacji do 30 czerwca 2023 roku. Są to takie zadania jak rozbudowa drogi powiatowej nr 1959K Podolany - Kwapinka - Komorniki od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 966 w miejscowości Podolany do szkoły podstawowej w miejscowości Zręczyce. Następnie rozbudowa drogi powiatowej nr 2004K Wola Batorska- Hysne od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 964 do skrzyżowania z drogą powiatową nr 2001K w miejscowości Wola Batorska oraz rozbudowa drogi powiatowej nr 2018K Biskupice - Targowisko od drogi wojewódzkiej nr 966 w miejscowości Biskupice do drogi gminnej nr 560000K w miejscowości Bodzanów.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 22 osoby za,
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

9. Uchwała nr XXXVIII/306/2022 w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Wielickiego na 2022 rok.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Kwaśnica, skarbnik powiatu wielickiego. Poinformowała, że w uchwale Rady Powiatu Wielickiego w sprawie zmiany uchwały Budżetowej Powiatu Wielickiego na 2022 rok dokonuje się zmian w zakresie dochodów, zwiększając dochody o 1.536.891,90 zł, zgodnie z załącznikiem nr 1 do uchwały. Wydatki zmniejsza się o 5.516.529,42 zł, zgodnie z załącznikiem nr 2 oraz załącznikiem nr 3 wydatków majątkowych. Z uwagi na takie zmniejszenia, zmniejszony został deficyt o 7.053.421,32 zł. Deficyt po dokonanych zmianach będzie wynosił 27.943.123,39 zł. Deficyt będzie pokryty niewykorzystanymi środkami pieniężnymi na rachunku bieżącym budżetu, wolnymi środkami, jak również z wpływów z emisji papierów wartościowych, która była dokonana w tym roku.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 21 osób za,
- 1 osoba przeciw (Lech Pankiewicz),
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

10. Uchwała nr XXXVIII/307/2022 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wielickiego.

Projekt uchwały zreferowała Joanna Kwaśnica, skarbnik powiatu wielickiego. Poinformowała, że w uchwale zmieniającej Wieloletnią Prognozę Finansową Powiatu Wielickiego w załączniku nr 1 dokonano aktualizacji kwot dochodów, wydatków, przychodu i deficytu. Natomiast w załączniku nr 2 zaktualizowano następujące przedsięwzięcia: prowadzenie domów pomocy społecznej, gdzie zwiększono limit na 2022 rok o kwotę 2.530 zł. W zadaniu pn.: „Prowadzenie środowiskowych domów samopomocy” zmniejszono limit na 2022 rok o kwotę 2.328 zł. W zadaniu pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 2035K w miejscowości Grabówki” przesunięto z bieżącego roku na rok 2023 kwotę 1.005.600,00 zł. W zadaniu pn.: „Przebudowa drogi powiatowej nr 2027K w miejscowości Koźmice Wielkie” zwiększono limit na 2022 rok o 159.000 zł, jednocześnie zmniejszając o taką kwotę limit na 2023 rok. W zadaniu pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej Gorzków – Byszyce w miejscowości Byszyce” przesunięto z 2022 rok kwotę 1.100.000 zł na 2023 rok. Pozostałe limity są bez zmian. Spełniona została relacja z art.243 ustawy o finansach publicznych, która jest zachowana.

Piotr Wajda poinformował o pozytywnej opinii Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 21 osób za,
- 1 osoba przeciw (Lech Pankiewicz),
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

11. Uchwała Budżetowa Powiatu Wielickiego na 2023 rok nr XXXVIII/308/2022

Tomasz Tomala poinformował, że uchwała była omawiana na spotkaniu oraz na posiedzeniach Komisji wraz z wniesioną autopoprawką.

Joanna Kwaśnica odczytała trzy opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie. W pierwszej kolejności odczytana została uchwała nr S.O.V.421.13.2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie zaopiniowania projektu uchwały budżetowej Powiatu Wielickiego na 2023 rok, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Kolejno odczytana została uchwała nr S.O.V.4260.11.2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej Powiatu Wielickiego na 2023 rok, która pozytywnie opiniuje możliwość sfinansowania

deficytu. Następnie odczytana została uchwała nr S.O.V.4290.13.2022 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 29 listopada 2022 roku w sprawie opinii do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wielickiego, która pozytywnie opiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Tomasz Tomala poinformował, że opinie na temat uchwały budżetowej Powiatu Wielickiego wydały komisje, które zostały zebrane przez Komisję Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Szczepan Stanek poinformował, że na spotkaniu przed sesyjnym w sprawie budżetu, pani Skarbnik poinformowała, że przewidziana jest pula na waloryzację płac pracowników. Wyjaśnił, że próbował analizować budżet z poprzedniego roku, czyli projekt na 2022 rok i na 2023 rok, gdzie jest niewielka różnica około 500.000 zł. Zapytał, czy jest przewidziana waloryzacja dla pracowników. Jeśli tak, to w jakiej wysokości, czy procentowo i od kiedy, czy w ciągu roku. Poinformował, że zastanawiał się, czy analizowano wzrost ZUS-ów, ponieważ składki ZUS-owskie, czyli pochodne, które są pracownicze, mają w przyszłym roku znacznie wzrosnąć. Czy w projekcie budżetu na 2023 rok zostało to uwzględnione.

Łukasz Sadkiewicz zapytał, czy waloryzacja będzie inflacyjna 17%, czy coś więcej.

Joanna Kwaśnica odpowiedziała, że w projekcie uchwały budżetowej na 2023, Zarząd Powiatu Wielickiego przewidział waloryzację wynagrodzeń dla pracowników Starostwa, jak również wszystkich jednostek budżetowych w wysokości 10%, a nie tak jak bieżąca inflacja. Również zaplanowane są podwyżki na składki ZUS. W środkach, które są zaplanowane na dzień 1 stycznia będzie Zarząd te środki na jednostki przekazywał odnośnie waloryzacji wynagrodzeń.

Piotr Nowak zapytał, czy waloryzacja będzie od 1 stycznia.

Joanna Kwaśnica odpowiedziała, że tak.

Ewa Ptasznik podziękowała pani Skarbnik za otrzymane analizy. Poinformowała, że chciałaby się odnieść do tych analiz. Domyśla się, że obrona narodowa to komisje wojskowe. Zapytała co to są za koszty w tych komisjach na kwotę 80.000 zł. Drugie jej pytanie dotyczy obsługi długu publicznego. Wyjaśniła, że patrzyła na tabelki od 2018 roku i ta obsługa długu bardzo różnie się kształtuje kwotowo. Zapytała z czego to wynika, że w jednym roku jest 600.000 zł, a w innym 3.000.000 zł. Z czego wynika ta różnica w tych kwotach. Ostatnie pytanie dotyczy różnych rozliczeń. W poprzednich latach wykonanie wynosiło 0, a w roku 2022 prawie 2.000.000 zł. Natomiast na rok 2023 zaplanowana jest kwota 1.600.000 zł. Zapytała, co to są za koszty, co to są za wydatki.

Joanna Kwaśnica odpowiedziała, że rozdział obrona narodowa i kwota 81.000 zł, to zadanie w całości zlecone z budżetu Państwa i w całości na to zadanie Powiat otrzymuje środki z budżetu Wojewody. Kształtują się przez te wszystkie lata w

takich kwotach około 40.000 zł. Teraz na 2023 rok jest kwota 80.000 zł. W tej kwocie jest przede wszystkim kwalifikacja wojskowa, czyli są to wszystkie wydatki, które przeznaczone są na obsługę kwalifikacji wojskowej. Zarówno są to z zadań zleconych, jak i zadań z porozumienia z administracją samorządową. Dodała, że w tym roku Powiat otrzymał więcej środków.

Ewa Ptasznik zapytała, czy są to szkolenia, czy jest to obsługa biura, wynajęcie.

Joanna Kwaśnica wyjaśniła, że kwalifikacja wojskowa, to zatrudnienie lekarzy, którzy wystawiają orzeczenia dla młodocianych.

Adam Kociołek poinformował, że są to głównie koszty lekarzy.

Joanna Kwaśnica poinformowała, że jeśli chodzi o obsługę długu publicznego w 2020 roku ten rozdział był zaplanowany i wykonany na poziomie 600.000 zł, ponieważ w 2020 i 2021 roku był okres pandemii i w okresie pandemii oprocentowanie na rachunkach bankowych, jak również oprocentowanie WIBOR 6-miesięcznego na podstawie którego Powiat płaci odsetki od obligacji wcześniej zaciągniętych były prawie zerowe lub śladowe. W związku z tym te koszty na obsługę długu w 2020 roku były tak niskie. Na dzień dzisiejszy WIBOR 6-miesięczny jest powyżej 7% i również na takim samym poziomie zaplanowane są koszty obsługi na 2023 rok. Koszty obsługi długu, to kwoty, które Powiat otrzymuje od banków w których były emitowane obligacje przez Powiat Wielicki, więc są to kwoty, które są wyliczane przez odpowiednie banki. Tak jak banki wyliczą, wskażą od zadłużenia Powiatu, to takie odsetki Powiat musi zaplanować i zapłacić. Zaznaczyła, że wtedy w 2020 roku ta kwota była taka niska. W tym momencie już jest to kwota 3.700.000 zł. Harmonogram spłat zadłużenia Powiatu Wielickiego, czyli wykupu emisji obligacji jest kształtowany, tak jak jest wskazane w załączniku nr 1 Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poinformowała, że w 2025 i 2026 roku jest dosyć wysoko zaplanowane, ponieważ w latach tych wykup emisji obligacji jest w wysokości 6.500.000 zł, więc jeśli będzie tak wysoki wykup, to w zależności jaki będzie WIBOR, to tak też będą zaplanowane środki na obsługę długu. Natomiast jeśli chodzi o rozdział 758 różne rozliczenia, to wcześniej były kwoty na poziomie 300.000 zł, a w tym momencie jest kwota 1.636.000 zł. Wyjaśniła, że w tym rozdziale zaplanowana jest kwota prawie 1.000.000 zł na subwencję wyrównawczą, którą Powiat płaci do Ministerstwa Finansów tzw. Janosikowe, które płacone jest od 2021 roku. Powiat płaci tzw. Janosikowe i jest tak jak Powiat Krakowski, Miasto Kraków, Miasto Tarnów. Wyjaśniła, że Janosikowe, to subwencja wyrównawcza, którą Powiat oddaje do Ministerstwa Finansów i obliczana jest z dochodowości mieszkańców powiatu wielickiego, więc dochodowość mieszkańców powiatu wielickiego jest na tyle wysoka, że Powiat Wielicki płaci już Janosikowe.

Anna Polańska zapytała o promocję jednostek samorządu terytorialnego na kwotę 600.000 zł. Co się pod tą kwotą kryje. Ma nadzieję, że nie promocja Zarządu Powiatu w lokalnych mediach.

Joanna Kwaśnica odpowiedziała, że rozdział promocja jednostki samorządu terytorialnego to jest promocja całego powiatu wielickiego. Przede wszystkim są tam rzeczy planowane z promocją powiatu, czyli promocją w mediach ogólnodostępnych, powiatowych, jak również imprezy powiatowe, które są finansowane ze środków

powiatu. Również współpraca międzynarodowa również jest pod pojęciem promocja zaplanowana. Wyjaśniła, że jest to szereg działań, które są przede wszystkim związane z promocją całego powiatu, co widać zarówno w mediach społecznościowych, jak i na stronie internetowej powiatowej. Uważa, że Wydział Promocji skutecznie działa, by promocja powiatu była szeroko rozpropagowana. Stwierdziła, że kwota 600.000 zł jest wystarczająca, zważywszy że jest to również w tym dziale zaplanowana wymiana międzynarodowa.

Łukasz Sadkiewicz zauważył, że w budżecie powiatu na przyszły rok zaplanowana jest kwota 500.000 zł na dokumentację budowy szkoły specjalnej. Zapytał, czy będzie to tylko dokumentacja, czy w przyszłym roku Powiat zacznie fizycznie budować tę szkołę i czy nie warto byłoby faktycznie zwiększyć te wydatki o to, aby rozpocząć budowę fizycznie. Zapytał, czy coś się zmieniło, ponieważ wcześniej pan Starosta mówił, że będzie na zasadzie zaprojektuj wybuduj, a teraz jest, że będzie jako dokumentacja wprowadzona.

Adam Kociołek poinformował, że przypomni swoją wypowiedź z ostatniej sesji, bo chyba również radny Łukasz pytał o tą sprawę. Wyjaśnił, że cały ten kompleks jest budowany pewnymi etapami. W związku z tym, że na dzień dzisiejszy nie ma środków na budowę szkoły specjalnej, przynajmniej na tyle, aby można było rozpocząć jej budowę, to inwestycja zostanie rozpoczęta od segmentu wytchnieniowo- ŚDS-owego, o czym mówił na ostatniej sesji. Poinformował, że będzie to realizowane w ramach zaprojektuj wybuduj. Jest już wykonane PFU na realizację tego zadania. Poinformował, że jeśli tylko pojawią się konkretne nabory, to Powiat przystąpi do inwestycji, ponieważ na jedno, jak i na drugie zadanie, czyli wytchnieniówkę i ŚDS ma być finansowanie w najbliższym czasie. Wyjaśnił, że szkołę specjalną Powiat chce zaprojektować w najbliższym czasie ale ze względu na plan zagospodarowania, który nie dopuszcza innych inwestycji w tym terenie, Powiat musi równolegle czekając na zmianę planu, w tym czasie projektować już tak, jakby ewentualnie ten plan był zmieniony. Uważa, że Gmina się spręży i jak najszybciej ten plan zmieni, ponieważ niestety uwarunkowania, które były pierwotnie na tym terenie były zupełnie inne. Powiat chce wykonać projekt i w tym czasie równolegle doprowadzić do zmiany w planie zagospodarowania, uzgadniając to wcześniej z projektantami planu, ponieważ jeśli dalej byłby upór, że ma być tam zieleń, czy jakaś inna forma, to wiadomo, że szkoda niejako przystępować. Z tego co wiedzą idzie to w kierunku pozytywnej zmiany, w związku z tym nie będzie stało na przeszkodzie, aby ewentualnie rozpocząć to projektowanie. Stwierdził, że im szybciej będzie ta zmiana, to tym szybciej będą mogli takie projektowanie zakończyć.

Łukasz Sadkiewicz zapytał, czy na ten pierwszy zakres, który jest w ramach PFU w przyszłym roku będzie ogłoszony przetarg na realizację tego zakresu, czy nie.

Adam Kociołek odpowiedział, że tak, jeśli pojawią się środki z tych źródeł o których mowa, czyli głównie Ministerstwo, to Powiat będzie chciał ogłosić już przetarg w trybie zaprojektuj wybuduj.

Łukasz Sadkiewicz zapytał o salę sportową przy Liceum Ogólnokształcącym. Zapytał, czy inwestycja idzie zgodnie z planem, czy zmieści się w środkach zaplanowanych, czy wykonawca wystąpił o waloryzację tej umowy, czy wystąpił o jakieś dodatkowe okoliczności, dodatkowe roboty.

Adam Kociołek odpowiedział, że budowa idzie zgodnie z planem, co widać ale nawet jest lekkie wyprzedzenie. Choć ostatni atak zimy troszkę wyhamował. Aczkolwiek dzięki temu, że już są wykonane obydwie kondygnacje garażowe, to pracownicy mieli co robić, jeśli chodzi o pewne roboty na tych garażach. Na razie nie ma żadnej przesłanki, aby wykonawca występował o zwiększenie kwoty, ponieważ rozstrzygnięcie przetargu nastąpiło, kiedy był ten największy pik cenowy i wykonawca już tak to skalkulował, że raczej nie ma podstaw do tego, chyba, że Putin znowu wykona jakieś działanie. Natomiast będą roboty dodatkowe wynikające głównie z kwestii dostosowania starego budynku do wymogów przeciwpożarowych i BHP. Jest tam cała lista dopuszczeń warunkowych i przy każdej rozbudowie, modernizacji muszą być likwidowane. Jednym z takich elementów jest wymiana instalacji elektrycznej, która jest przesuwana ale stwierdził, że chyba było to opłacalne, ponieważ na dzień dzisiejszy musi zostać przeniesiona niemal nowa kotłownia do nowego budynku przy hali, gdyż ona również działała na warunku ze strony Komendanta Wojewódzkiego Straży. Poinformował, że wykaz tych odstępstw jest bardzo duży. Wykonany jest PFU na usunięcie tych wszystkich nieprawidłowości, aby szkoła mogła funkcjonować zgodnie z przepisami, to cały koszt jest na około 15.000.000 zł. Wyjaśnił, że będzie to podzielone na kolejne etapy i wymiana instalacji oraz przeniesienie kotłowni musi być zrobione, ponieważ bez tego szkoła nie mogłaby funkcjonować. Natomiast pozostałe w perspektywie kolejnych lat, ponieważ jest to kwota, która trochę nawet przeraża. Wyjaśnił, że podobna sytuacja jest w Liceum w Gdowie, gdzie również przy rozbudowie szkoły i starć z projektantem, które trwają już rok ale na szczęście zakończyły się wczoraj. Projektant przy usilnych działaniach Powiatu musiał wreszcie wykonać to co powinien m.in. chciał uniknąć likwidacji odstępstw w starej szkole i wymyślił drugą strefę pożarową, czyli to co by zaprojektował byłoby fajnie, a to co w starej szkole miałoby zostać. Powiat miałby z tego tytułu problemy. W związku z tym zostało to w tym zakresie określone. Szacowane jest, że te prace wyniosą około 10.000.000 zł i będą rozbite prace na lata. Wyjaśnił, że w tej szkole woda ucieka od 20 lat gdzieś pod posadzkę z centralnego i kolejni dyrektorzy tylko dobijają, ponieważ nie wiadomo, gdzie trzeba by rozkuć instalację, która nie do końca wiadomo, gdzie przebiega. Poinformował, że ze strony pani Dyrektor LO w Wieliczce oraz pana Dyrektora Siemieńca pojawiły się propozycje podniesienia standardów tego co było w PFU. Wyjaśnił, że Zarząd wyraził zgodę na pewne działania w tym zakresie. Uważa, że kolejne, które były uzgodnione z Dyrektorami będą w najbliższym czasie omawiane. Poinformował, że wszystko odbywa się na zasadzie najpierw przedstawienia kosztorysu inwestorskiego i negocjacji, ponieważ jak wiadomo czasami jest to różnica spora, a przy obecnie wariujących cenach jest to praktycznie czasami nie do okiełznania. Uważa, że tak jak w pierwszym przypadku znaleziono porozumienie odnośnie wykładziny, trybun itd. Uważa, że jeśli jest coś budowane to do tego nie wrócą później i coś źle zrobionego będzie się mściło na wszystkich, ponieważ każdy powie, że za tej kadencji źle zrobiono. Wyjaśnił, że teraz będzie kolejna partia i szacowane jest, że będzie to w skali całej inwestycji około 2.000.000 zł. W związku z tym biorąc pod uwagę koszty inwestycji, to mieści się to w przyzwoitej skali. Aczkolwiek nie wiadomo, czy tak będzie, ponieważ negocjacje co do drugiej partii związanej z robotami dodatkowymi dopiero będą miały miejsce, także okaże się, czy to będzie 1.000.000 zł, czy 700.000 zł. Wyjaśnił, że tu rozbieżności są duże i wykonawca wycenia sporo ale Powiat też umie liczyć.

Łukasz Sadkiewicz zapytał o działkę za szkołą w Gdowie, czy w najbliższych latach planowana jest inwestycja.

Adam Kociołek odpowiedział, że tak. Powiat złożył wniosek do Polskiego Ładu w ramach tzw. puli PGR-owskiej. Wyjaśnił, że była tak specjalna pula, która preferowała gminy w których funkcjonowały kiedyś PGR-y. Była możliwość pozyskania dotacji w graniach 5.000.000-8.000.000 zł. Na inwestycje w Gdowie wykonane jest PFU na całe przedsięwzięcie i koszt tej inwestycji szacowane są na 8.000.000 zł. Powiat liczył, że uda się pozyskać ale niestety w ostatecznym rozrachunku okazało się, że Powiat może uzyskać 1.500.000 zł. W związku z tym szkoda było nawet zmieniać wniosek. Poinformował, że Powiat będzie szukał źródeł dofinansowania. Podejrzewa, że na dzień dzisiejszy inwestycja ta będzie kosztowała minimum 10.000.000 zł. Wyjaśnił, że gdyby udało się połowę tej kwoty uzyskać, to Powiat przystąpi do realizacji tego wniosku. Poinformował, że na dzień dzisiejszy Powiat stara się nie realizować zadań, które nie mają dofinansowania z zewnątrz.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 19 osób za,
- 1 osoba przeciw (Lech Pankiewicz),
- 1 osoba wstrzymała się (Anna Polańska),
- 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu (Aneta Rybicka-Kajtoch),
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

12.Uchwała nr XXXVIII/309/2022 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Wielickiego.

Tomasz Tomala poinformował, że opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie pani Skarbnik już odczytała.

Katarzyna Ciężarek poinformowała o pozytywnej opinii Komisji Budżetu i Gospodarki Mieniem.

Nad przyjęciem uchwały głosowano:

- 20 osób za,
- 1 osoba przeciw (Lech Pankiewicz),
- 1 osoba wstrzymała się (Anna Polańska),
- 3 osoby nieobecne (Jacek Juskiewicz, Maciej Kłusek, Zdzisław Prochwicz).

13.Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Adam Kociołek podziękował radnym, którzy głosowali za budżetem. Uważa, że jest to budżet, który kontynuuje pewne zadania rozpoczęte na początku tej kadencji i większość z nich znajdzie swój finał w roku przyszłym. Stwierdził, że będą to zadania, których radni nie będą się wstydzić. Odpowiadając na pytanie radnej Ewy Ptasznik odnośnie kondycji spółki poinformował, że spółka ma się dobrze, a nawet bardzo dobrze, ponieważ spółka ma zapewnione nawet przy stracie, dofinansowanie ze strony Powiatu. Zaznaczył, że tak zostały skonstruowane wszystkie umowy wcześniej.

Poinformował, że działania Powiatu zmierzające do obniżenia tej straty spółki cały czas trwają. W spółce zostały zredukowane pewne działalności. W perspektywie są działania, które mają zmierzać do przejęcia utrzymania czystości w szkołach przez szkoły, a nie przez spółkę. Poinformował, że spółka kosztuje Powiat łącznie ze spłatami długów, które są na dzień dzisiejszy w wysokości około 16.000.000 zł, które są do spłacenia za budowę Kampusu. Na dzień dzisiejszy spółka kosztuje Powiat rocznie 8.000.000 zł. Stwierdził, że Powiaty, które mają szpital nie dopłacają tyle do szpitala. Stąd też podejmowane są różne działania, które mają w perspektywie tej oraz przyszłej kadencji, ponieważ przyszła kadencja to też okres, kiedy będzie trzeba spłacać długi, będą miały jakiś efekt. Uważa, że należy wrócić do źródeł powstania spółki. Spółka miała się zajmować tylko i wyłącznie obsługą spłaty długu. Stwierdził, że gdyby tak było, to na początku powstania spółki były zatrudnione 2, a później 3 osoby. Na początku tej kadencji w spółce było 47 osób. W związku z tym należy szukać rozwiązań. Poinformował, że jest podobna sytuacja, jak z wykonawcami na inwestycjach, chcą jak najwięcej, a Powiat jak najmniej i gdzieś muszą się spotkać. Zaznaczył, że kondycja finansowa spółki nie jest zagrożona i zawsze Powiat będzie musiał dopłacić do strat, aczkolwiek Powiat pilnuje, aby te straty były jak najmniejsze. Odpowiadając na pytanie radnego Lecha Pankiewicza w sprawie DPS-u w Sułkowie, poinformował, że sytuacja jest chyba znana wszystkim stąd też tutaj jakieś sugerowanie, że jest to skrywane przez Zarząd albo przez niego jest niepoważne, ponieważ wystarczy sięgnąć do protokołów Zarządu, od lipca oficjalnie o tym jest mówione. Wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy Powiat idzie w kierunku rozmów z właścicielami tego obiektu, ponieważ budynek dzierżawiony jest przez Stowarzyszenie, Stowarzyszenie prowadzi dom. Wszystkie kontrole, które były z Urzędu Wojewódzkiego wykazały nieprawidłowości. Sprawa wypowiedzenia to nie jest taka sprawa, że można wypowiedzieć jak sklep i jutro go nie ma. Wyjaśnił, że są to ludzie, których trzeba rozlokować po innych obiektach. Prezes Stowarzyszenia, które prowadzi ten DPS zobowiązał się do usunięcia usterek. Stwierdził, że skoro się zobowiązał, to trzeba dać mu szansę, aby to zrobił. Jakieś postępy były ale niewielkie. Poinformował, że stoją na stanowisku takim, że jeśli uda się znaleźć organizację, która prowadziłaby ten dom pomocy społecznej, to Powiat pójdzie w kierunku rozwiązania umowy za porozumieniem stron z obecnym stowarzyszeniem. Zaznaczył, że wszystko zmierza w takim kierunku to rozwiązanie pójdzie. Poinformował, że są po rozmowach z właścicielem obiektu, który jest skłonny do wszelkich propozycji. Wyjaśnił, że nawet rozmowy toczyły się, czy część czynszu, który jest opłacany przeznaczyć na jakiś szybki dobry remont. Właściciel obiektu wyraził zgodę. Poinformował, że prowadzone są rozmowy z kilkoma stowarzyszeniami, które są zainteresowane prowadzeniem. Jeśli byliby chętni, to z tego Powiat skorzysta. Poinformował, że nie ma tutaj żadnego ukrywania, skrywania sprawy. Stwierdził, że niektórzy lubią takie teorie spiskowe. Co do dalszej wypowiedzi pana radnego, pozwolił sobie pominąć swoją wypowiedź i życzył radnemu zdrowia, bo chyba to jest najważniejsze. Odpowiadając na pytanie radnej Ewy Ptasznik o udział Gmin w kosztach związanych z transportem, poinformował, że temat trwa od około 2 miesięcy. Powiat wystąpił do Gmin i nie jest tak, jak radna powiedziała, że Gminy podają niepełne kwoty. Wyjaśnił, że w protokole sformułowanie chyba było inne, że niepełne koszty Powiatowi przedstawiły Gminy i to się zgadza, ponieważ to koszty wybiórcze. Poinformował, że Powiat wystąpił do wszystkich Gmin i nie otrzymał odpowiedzi. Jedna Gmina w ogóle nie odpowiedziała i nie przesłała żadnych informacji. W związku z tym powstał pomysł, aby rzeczywiście dokonać takiej analizy. Wyjaśnił, że ogromnie rozrasta się powiat jeśli chodzi o ilość mieszkańców. Zabudowę

szeregową widać praktycznie w każdej gminie powiatu. Stwierdził, że do tematu należy podejść przyszłościowo, stąd propozycja, niekoniecznie Politechnice, każdej innej instytucji, która będzie w stanie wykonać tego typu analizę z perspektywą nie tylko tej kadencji ale podejrzewa w najbliższych nawet 10-20 lat, ponieważ tempo przyrostu mieszkańców i osiedlania się na terenie powiatu nie zmaleje. Jeśli byłoby to wykonane, to w styczniu będzie najprawdopodobniej rozpoznanie cenowe do kilku oferentów i podjęte zostaną działania. Wtedy taka instytucja, która będzie przygotowywała taki materiał będzie już bezpośrednio zasięgała w gminach informacji i zażąda dokumentów. Stwierdził, że może i dobrze, bo będzie to instytucja zewnętrzna, w związku z tym nie będzie mógł jej nikt posądzić o jakąś stronniczość. Zaznaczył, że poinformują radnych o tej sprawie ale trudno powiedzieć jak długo będzie to trwało. Raczej nie za długo. W związku z tym myśli, że w pierwszym kwartale. Poinformował, że jeśli chodzi o kwoty to mowa jest o dziesiątkach milionów złotych. Wyjaśnił, że są to ogromne koszty funkcjonowania komunikacji, zwłaszcza w gminie Wieliczka i w gminie Niepołomice. W związku z tym ujęcie tego w jakiś optymalny układ będzie również z korzyścią dla tych gmin. Stwierdził, że być może „każdy sobie rzepkę skrobie i stąd wynikają te koszty”. Zaznaczył, że przeważnie tak jest. Poinformował, że były prowadzone rozmowy z prywatnymi przewoźnikami, którzy twierdzą, że Gminy im zabrały najlepsze kaski i nie opłaci im się jeździć po obrzeżach powiatu. Wyjaśnił, że spróbują to jakoś po takiej analizie „pożenić” i wypracować jakiś model wspólnie z Gminami, który doprowadzi do tego, że w jakiś sposób będzie to bardziej sprawniej działało.

Ewa Ptasznik poinformowała, że rozumie, iż nie będzie to stan faktyczny tego transportu tylko jakaś perspektywa w jakim kierunku będzie.

Adam Kociołek odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że będzie analiza stanu obecnego, bo z tego będzie perspektywa co zrobić, aby to działało lepiej, sprawniej i taniej. Poinformował, że gdyby nie koszty to by nie rozmawiali. Ostatnio miał możliwość zapoznania się z takim opracowaniem, z którego wynikało, że Powiat Monachijski wydaje takie kwoty, że budżet Powiatu Wielickiego jest mniejszy od kwot jakie Powiat Monachijski wydaje na transport. Odpowiadając na pytanie radnej w sprawie bezpieczeństwa przy szkołach wyjaśnił, że z protokołów jasno wynika, iż Zarząd podjął działania i w styczniu zostanie ogłoszony przetarg na montaż tych sygnalizatorów prędkości. Poinformował, że są określone miejsca i głównie są to lokalizacje przy szkołach. Natomiast co do pozostałych szykanów typu linie, czy inne, to Zarząd będzie to analizował i przedstawi rozwiązania. Stwierdził, że sukcesywnie w przyszłym roku te najprostsze rzeczy, czyli wyświetlacze prędkości i ewentualnie linie sygnalizujące zbliżanie się do przejścia będą zainstalowane, ponieważ w skali problemów jest to jeden z mniejszych wydatków. Zaznaczył, że Zarząd podszedł do tego kompleksowo, ponieważ jeśli robi się przy jednej szkole, to za chwilę przy innej szkole mieszkańcy również chcą, a wiadomo, że sytuacje przy szkołach są najbardziej niebezpieczne. Poinformował, że pani radna Ciężarek i pan radny Wajda złożyli interpelacje, kiedy spotkanie z Gminami, to odpowiedział, że gdy będzie opracowanie i będzie można zacząć mówić o konkretach i wtedy będzie to spotkanie.

Bogusław Trzaska poinformował, że na ostatniej sesji nie otrzymał odpowiedzi, ponieważ pan kierownik Maziarz nie był obecny. Otrzymał odpowiedź mailowo. Przypomniał, że na sesji zgłosił problem co do treści sprawozdania informacji o stanie realizacji zadań oświatowych. Wyjaśnił, że otrzymał informację, że faktycznie w

opracowaniu nastąpił błąd i pobrano złe dane dla Liceum w Wieliczce. Prawidłowe dane były pobrane dla Liceum w Gdowie. Wyjaśnił, że te skorygowane dane, wykresy otrzymał. Zaznaczył, że chce poinformować, ponieważ wszyscy słyszeli ten problem. Stwierdził, że na uwagę wskazuje fakt, że należy dokładnie sprawdzać te sprawozdania, bo czasem wkradają się jakieś absurdalne rzeczy, które traktowały dwa licea całkiem inaczej. Podziękował i poinformował, że chciał tylko to uzupełnić.

14. Wnioski i oświadczenia radnych.

Edyta Trojańska-Urbanik stwierdziła, że ma chyba wniosek. Myślała, że ten temat będzie poruszony w interpelacjach i zapytaniach radnych ale nie był. Zapytała, czy ktoś wyciągnie wnioski po ataku zimy. Nie wie, czy to była aż taki atak. Poinformowała, że na terenie gminy Gdów, ponieważ po terenie gminy Gdów jeździła i widziała ale wie, że wszyscy radni powiatowi o tym wiedzą, stan odśnieżania dróg powiatowych w jej ocenie, a w ocenie mieszkańców dużo gorzej by się wypowiedziała, na pewno nie był zadowolający. Widać to po komentarzach. Fora gminne były zalane informacjami i wypowiedziami, a ludzie nie rozróżniają dróg gminnych, powiatowych, wojewódzkich i trudno się im dziwić. Mieszkańcy nie mieli po prostu odśnieżonej drogi. Stwierdziła, że ulica Stadnicka w Gdowie ze świeżo oddanym chodnikiem była tego najlepszym przykładem. Zapytała, czy ktoś z tego wyciągnie wnioski, czy Zarząd jest zadowolony z realizacji tej umowy i czy to było tylko w gminie Gdów, czy gdzie indziej również oraz jak to wygląda.

Adam Kociołek odpowiedział, że wszyscy odczuli skutki tego co się wydarzyło i całe szczęście nie tak jak w Stanach. Stwierdził, że przetestowało to ostatnie lekkie zimy. Poinformował, że nie jest to usprawiedliwienie ale drogi gminne w gminie Kłaj też były nieprzejezdne. Gdy zostały podjęte pewne działania mające zdyscyplinować wykonawców, to drogi powiatowe były już w gminie Kłaj przejezdne, a gminne do roztopów nie były. Wyjaśnił, że Powiat miał do czynienia z wykonawcami, a właściwie z jednym, który myślał albo hołdował zasadzie, że najlepiej zarabia się na odśnieżaniu, nie odśnieżając, bo tak już lata temu powiedział mu w gminie jeden z wykonawców odśnieżania. Poinformował, że rzeczywiście sytuacja była nieciekawa, ponieważ wykonawca złożył nawet wypowiedzenie z realizacji tej umowy, ponieważ myślał, że złoży wypowiedzenie i sprawa będzie załatwiona. Został uświadomiony, że będzie ponosił koszty zarówno zastępczego odśnieżania, jak również koszty związane z karami umownymi. Na drugi dzień wykonawca wycofał to wypowiedzenie i wziął się za odśnieżanie. Wyjaśnił, że Powiat wprowadził restrykcję i udało się uruchomić tzw. grupę interwencyjną w postaci kilku pojedynczych odśnieżaczy, którzy dysponują pługami, maszynami i w tym samym dniu zostało uruchomione takie działania. Wykonawcom z którymi Powiat miał podpisane umowy, została dostarczona informacja, że zostały podpisane porozumienia z taką grupą interwencyjną, która będzie wykonywała zastępczo odśnieżenie i utrzymanie dróg, jeśli Ci z którymi Powiat ma zawarte umowy się z tego nie wywiążą, na koszt firm, które nie realizują umowy. Zaznaczył, że efekt był widoczny od razu. Szkoda, że nie zaczęli odśnieżać zaraz, gdy śnieg zaczął sypać. Poinformował, że odśnieża się 4 godziny po ustaniu opadu, zgodnie z jakimiś przepisami. Według niego należy odśnieżać od razu, jak śnieg zaczyna sypać. Poinformował, że spróbują zmodyfikować te umowy na przyszły rok i Powiat będzie się starał utrzymywać taką grupę interwencyjną na zasadzie

porozumień z pojedynczymi podmiotami niezależnie od umów zawartych z wykonawcami na zimową obsługę dróg. Stwierdził, że być może zimy nie będzie takiej, jak akurat uderzyła ale należy mieć w zanadru, że coś takiego może się zdarzyć i jakieś wniosku wyciągnąć z tej całej sytuacji.

Adam Kardas, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Wieliczce poinformował, że Powiat przekierował inną firmę z gminy Wieliczka na gminę Kłaj i gminę Gdów, która w sposób zastępczy te najgorsze drogi, które były zaniedbane, czy z dużym opóźnieniem odśnieżane, w jakiejś formie próbowała naprawić. Natomiast cała sytuacja związana z tym opadem śniegu, gdzie bardzo duża ilość śniegu spadła i zaraz była niska temperatura, czyli ktoś kto zaniedbał natychmiastowe odśnieżenie już potem miał duży problem z usunięciem tego śniegu. Podobna sytuacja była na terenie gminy Wieliczka. Wyjaśnił, że to jest szereg drobnych błędów, które spowodowały opóźnienie. Drogi te były w ciężkim stanie przez kilka godzin. Na terenie gminy Gdów było trochę więcej. Natomiast później sukcesywnie było to naprawiane. Firma działająca na terenie gminy Wieliczka potrafiła to szybciej naprawić, w związku z tym niektóre pojazdy mogły być przekierowane na gminę Gdów. Zaznaczył, że jak tylko była możliwość to w jakiejś formie było naprawiane. Dodał, że obciążona będzie firma, która działała na terenie gminy Gdów.

Katarzyna Ciężarek poprosiła, aby zwrócić uwagę, by nie dochodziło do sytuacji, jak wydarzyła się w gminie Gdów, a konkretnie w miejscowości Marszowice, gdzie została pozostawiona piaskarka nie do końca dobrze oznakowana i doszło do wypadku. Poinformowała, że zderzyły się dwa samochody, po czym ta piaskarka została odholowana i do dnia dzisiejszego stoi pod cmentarzem w Niegowici. Poprosiła, aby wprowadzić jakieś zapisy dodatkowe do umów, aby nie dochodziło do takich sytuacji, ponieważ są osoby poszkodowane i nie może tak być, ponieważ jest to niebezpieczne.

Ewa Ptasznik poinformowała, że 2-3 miesiące temu wysłuchała wywiadu jakiego udzielał pan Starosta, Stowarzyszeniu Otwarta Wieliczka. Stwierdziła, że poziom wywiadu był żenujący. Nie mówi o odpowiedziach, ponieważ pan Starosta odpowiadał na pytania, które stawiał pan niby dziennikarz. Poinformowała, że sprawdziła to stowarzyszenie, ponieważ chciała zobaczyć, co za tłum ludzi działa w tym stowarzyszeniu i znalazła tylko jedno nazwisko, które nie będzie przez grzeczność wspominać. Zapytała, czy jest jakaś metoda, aby z takimi osobami się nie spotykać i nie udzielać im wywiadów. Pan Starosta pamięta jakie pytania pan zadawał. Pan nie miał podjęcia jakie są kompetencje powiatu i pytał o wszystko. Pytał o gminę Niepołomice, gminę Kłaj, gminę Wielickę, bo czekał, aż pan Starosta będzie krytykował włodarzy tych miast. Zapytała, czy pan Starosta współpracę cykliczną zaplanował sobie z tym stowarzyszeniem, czy nie. Ma nadzieję, że nie.

Adam Kociołek poinformował, że pan, który przeprowadzał wywiad skontaktował się z nim, że chce przeprowadzić wywiad. Zapytał, jak może odmówić. Wyjaśnił, że rozmawia z każdym, kto chce rozmawiać i myśli, że jest to nawet dowód na to, że stara się z każdym rozmawiać. Wyjaśnił, że nie ma wpływu na to jakie pytania mu ktoś zadaje. Zresztą na sesji to widać, że każdy radny może zadać pytania jakie chce i też stara się na nie odpowiadać, poza małymi wyjątkami. Stwierdził, że trudno z góry zakładać, że ktoś ma złe intencje. Uważa, że wywiady z doskoku są trudne. Wyjaśnił, że tłumaczył temu panu, że są to sprawy Gminy i Powiat nie ma kompetencji i w trakcie wypowiedzi starał się to wyartykułować. Uważa, że wybrnął

jakoś z sytuacji. Poinformował, że nie jest w stanie odmawiać, ponieważ różni ludzie przychodzą, z różnymi sprawami i stara się raczej mieszkańców szanować i przyjmować na rozmowy. Wyjaśnił, że nie było przez 4 lata żadnej skargi, że komuś odmówił, czy unikał odpowiedzi. Dodał, że może rozmawiać na każdy temat byle mądrze.

Lech Pankiewicz zapytał, czy jest jakiś sztywny regulamin premiowania i nagradzania w Starostwie. Wyjaśnił, że istnieje przekonanie, że ci co są u żłobu, to dostają krocie. Natomiast ci co pracują i ci co świadczą o sile Starostwa dostają ochłapy albo figę z makiem. Zawnioskował, aby zajęła się tym Komisja Rewizyjna i w przyszłości także zdała relację z tego.

Bogusław Trzaska wyjaśnił, że droga na której pług stał jest mu znana i widział ten samochód. Poinformował, że samochód był oznakowany trójkątami z jednej, jak i z drugiej strony. Ponadto był otoczony taśmą biało-czerwoną. Jednak zgodnie z przepisami ruchu drogowego, to te trójkąty powinny być nie na samochodzie ale odpowiednio wcześniej. Uważa, że to mogło zdecydować, że kogoś mogło to zaskoczyć, więc takiej sytuacji faktycznie nie może być ale też nie można powiedzieć, że samochód stał i nie był oznakowany. Zaznaczył, że był oznakowany i jeśli ktoś bezpiecznie jechał to na pewno to zauważył. Poinformował, że na Komisji z panem Dyrektorem rozmawiali i padł taki pomysł, który wart jest do zastanowienia i chodzi o odśnieżenie chodników, ponieważ w tej chwili wyglądało to tak, że pługi wyrzucały śnieg na chodniki i chodniki były nie do przejścia. Stwierdził, że jeśli jest to jeszcze ubity śnieg, to ok ale jeśli jest to taka kasza pośniegowa, błoto pośniegowe, to w ogóle nie da się po tym przejść. Pan Dyrektor poddał pomysł, aby wzorem np. Gminy Kłaj spróbować porozumieć się z gminami, aby Gminy lokalnie na dany odcinek chodnika podpisywały jakieś umowy i wtedy byłoby to sprawne i natychmiastowe. Ludzie mają jakieś małe ciągniki, małe spychacze, więc mogliby za odpowiednią opłatą zrobić. Stwierdził, że jest to kwestia organizacyjna ale jest to dobry pomysł. Uważa, że przy przetargach na odśnieżanie należało dobrze sprawdzić, jakim taborem dany podmiot dysponuje. Według niego, jeśli jeden z podmiotów przyjął do odśnieżania trzy gminy, czyli Kłaj, Gdów i Biskupice i miał cztery pługi na ponad 120 kilometrów dróg, to gdy jeden się zepsuł to potem był problem. Stwierdził, że wyjątkowo były duże opady w krótkim czasie i każdy to rozumie. Drogi były trudno przejezdne ale nie było chyba takiej sytuacji, że droga była całkowicie nieprzejezdna. Przejazd był utrudniony i zagrażający bezpieczeństwu ale nie było chyba takiej sytuacji, że droga była całkowicie nieprzejezdna, że trzeba było ją zamknąć. Stwierdził, że zima ma swoje prawa i niestety zaskoczyła nas, ponieważ od wielu lat takich opadów nie było ale trzeba z tego wyciągać wnioski. Poinformował, że wniosek o odśnieżanie chodników bardzo popiera, aby w przyszłym roku ewentualnie tak to zrobić.

Adam Kociołek poinformował, że rzeczywiście w tym temacie rozmawiali już z panem Dyrektorem. Wyjaśnił, że będą próbowali to rozwiązać, tak jak jest to od lat z Gminą Kłaj, czyli jakieś oddzielne podmioty, które by stricte zajmowały się chodnikami. Poinformował, że w tej sytuacji, która była ostatnio, zresztą ktoś kto pracuje w Krakowie mógł to zauważyć, tak naprawdę nie bardzo było gdzie zepchnąć ten śnieg i była to sytuacja podbramkowa. Rzeczywiście po jakimś czasie poza sprawcą natury, która spowodowała, że problem rozwiązał się sam, czyli stopniał śnieg. Poza taką sytuacją trzeba być przygotowanym na to, że jakiś podmiot powinien te chodniki

odśnieżać. Poinformował, że jest ich sporo w skali powiatu ale warto również ten temat rozważyć. Wyjaśnił, że rozmawiał już z panem Dyrektorem na ten temat. Zaraz po Nowym Roku przygotowane zostaną nowe rozwiązania do umów, łącznie z tymi o których wspomniał wcześniej. Wracając do wystąpienia radnego Pankiewicza, który znowu zasiał nutkę sensacji, poinformował, że regulamin wynagradzania jest taki sam, jak była za czasów, kiedy pan radny Pankiewicz był w Zarządzie, więc nic się nie zmieniło. Natomiast zmieniły się zasady związane z przyznawaniem nagród. Stwierdził, że zasady są proste. Jeśli ktoś nie pracuje przez rok, to nie dostaje nagrody. W związku z tym trudno się dziwić, bo takich osób jest sporo. Jeśli ktoś na wniosek kierownika, a wszyscy kierownicy wnioskuje o nagrody dla pracowników, bo chce zdemaskować mit, że starosta o wszystkim decyduje. Każdy kierownik przedkłada swoich pracowników do nagrody w stosunku do tego co było przez cały rok realizowane. Kolejnym punktem są spóźnienia. Zdarzają się pracownicy, którzy spóźniają się nie raz i nie incydentalnie. Ostatnie jedno z ważniejszych kryteriów, to jest to, czy pracownik swoim działaniem nie naruszył KPA i nie spowodował start finansowych dla Powiatu. Stwierdził, że jest to logiczne, że tacy ludzie muszą dostać mniej. Nie wie skąd tych orłów ma pan radny ale myśli, że to są Ci akurat, którzy w jakiś tam sposób tych kryteriów nie spełnili. Stwierdził, że nie ma tutaj żadnej tajemnicy, filozofii i każdy normalnie funkcjonującym pracodawcą tak ocenia pracowników.

Piotr Wajda zabrał głos w temacie odśnieżania i problemów z tym związanych. Stwierdził, że dobrze, iż zostało wprowadzone wykonawstwo zastępcze, za co podziękował dyrektorowi Adamowi oraz panu Staroście. Zaznaczył, że w gminie Gdów i w gminie Biskupice mimo, że zastosowano to wykonawstwo zastępcze, to drogi były już tak zaniedbane przez te kilka dni, że firmy nie mogły sobie poradzić. Jeden pas był odśnieżony, a drugi nie. Chodniki były nie ruszone. Poinformował, że przy drodze wojewódzkiej chodniki były odśnieżone na trasie Wieliczka-Łapanów i Bochnia-Myślenice.

Adam Kociołek poinformował, że jeśli zacznie się odśnieżanie z chwilą, gdy zaczyna padać śnieg, a nie 4 godziny po ustaniu, to można osiągnąć efekt, dlatego ta zmiana w umowach powiatowych będzie miała miejsce.

Piotr Wajda stwierdził, że jeśli jest taka sytuacja na terenie całej gminy, to w przyszłym roku powinno się wykluczyć te firmy, które dopuściły się takich zaniedbań podczas odśnieżania, aby w kolejnym roku wykluczyć jest z przetargu, w związku z takimi licznymi zaniedbaniami, nie w skali jednej gminy tylko w skali gmin.

Adam Kociołek poinformował, że bardzo chętnie wykluczą te firmy pod warunkiem, że będzie na tyle firm, które będą chciały w ogóle odśnieżać, ponieważ samorządy nie tylko w Małopolsce ale również w kraju miały problem ze skompletowaniem ekip do odśnieżania. Być może sytuacja na rynku się zmieni, że będzie można wybierać jak w ulegawkach.

Piotr Wajda zaproponował, aby tak jak rozmawiał z panem Dyrektorem podzielić na mniejsze odcinki.

Adam Kociołek poinformował, że to będą też rozważać. Stwierdził, że Komisja Infrastruktury może tym tematem się zająć po zakończeniu zimy. Dodał, że każdy pomysł jest dobry.

Piotr Wajda poinformował, że na pewno zajmie się tym Komisja Infrastruktury.

Tomasz Tomala podziękował radnym za rok wspólnej pracy na rzecz mieszkańców powiatu wielickiego i życzył, aby spotkali się w takim składzie po Nowym Roku, aby dalej wspólnie pracowali dla Powiatu, jego mieszkańców realizując wiele ciekawych i ambitnych projektów. Podziękował również pracownikom Starostwa Powiatowego i jednostek podległych, którzy realizują te uchwały, które Rada podejmuje. Życzył, aby nadchodzący nowy rok nie był gorszy od tego mijającego, a był dużo lepszy. Życzył, aby radni przeżyli go w zdrowiu, sympatii i aby radni mogli dalej na rzecz mieszkańców powiatu działać.

15.Zakończenie obrad.

Wobec realizacji porządku obrad XXXVIII sesji około godz. 17:35 Tomasz Tomala, Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego zamknął obrady sesji.

Przewodniczący Rady
Tomasz Tomala

